

PROMOCJA OSOBY LUDZKIEJ W WYBRANYCH ENCYKLIKACH JANA PAWŁA II

Dla wszystkich wsłuchujących się w nauczanie Jana Pawła II oraz zgłębiających jego dorobek naukowy stwierdzenie, że centrum jego zainteresowań stanowi człowiek jako osoba jest sprawą bardzo istotną.¹ Trzeba jednak powiedzieć więcej: dorobek naukowy Karola Wojtyły oraz jego nauczanie jako Głowy Kościoła jest wyrazistą i niepowtarzalną promocją osoby ludzkiej. Jest to kolejny przykład bezbłędnego rozpoznawania przez Jana Pawła II znaków czasu, gdyż we

²² J a n P a w e ł I I, *List do rodzin*, n. 17.

²³ W tym kontekście warto wspomnieć, iż prawodawca kościelny wyraźnie postanawia, że sędzia kościelny, na początku sprawy, a także w każdym innym czasie, dostrzegając jakąkolwiek nadzieję dobrego wyniku, powinien zachęcić strony i dopomóc im, by szukały słusznego rozwiązania sporu przez wspólne porozumienie. KPK, kan. 1446 § 2.

¹ Zob. K. W o j t y ł a, *Rozważania o istocie człowieka*, Kraków 1999.

współczesnym świecie, kiedy promuje się niemal dosłownie wszystko, istnieje potrzeba promocji największych wartości, na których czele bezsprzecznie znajduje się osoba ludzka.

W ujęciu Jana Pawła II, osoba ludzka jest obdarzona godnością osobową, niepowtarzalną i jedyną w swoim rodzaju wartością, której nic ani nikt nie jest w stanie odebrać czy przekreślić. W ujęciu personalistycznym bowiem o posiadaniu godności osobowej decyduje sam fakt bycia człowiekiem.² Godność ta jest nierozzerwalnie złączona z osobą ludzką i nawet niegodne postępowanie tej osoby nie powoduje, że pozbawia ona sama siebie godności. Godność osobową posiada zatem każda osoba, niezależnie od tego, jakim jest człowiekiem.

Oprócz godności osobowej, w ujęciu personalizmu chrześcijańskiego, którego Jan Paweł II jest niewątpliwie wybitnym przedstawicielem,³ człowiek posiada również inną, «mniej trwałą» godność, nazywaną – dla rozróżnienia – godnością osobowościową.⁴ O tej godności myślimy, twierdząc, że dany człowiek nie ma, bądź pozbawił się godności. Tę godność również można drugiemu człowiekowi odebrać, gdyż nie jest ona nierozzerwalnie związana z jego osobą. Mówiąc zatem o wskazywaniu przez Jana Pawła II na zagrożenia godności człowieka, trzeba mieć na uwadze właśnie godność osobowościową.

Promocja osoby ludzkiej zazwyczaj odbywa się «na styku» ze wskazywaniem przezeń zagrożeń współczesnego świata, czyhających na osobę ludzką i jej godność, niejednokrotnie występujących przeciw życiu jako najważniejszej wartości człowieka.⁵ Spróbujmy zatem przyjrzeć się prowadzonej przez Jana Pawła II „promocji” osoby ludzkiej w kontekście cywilizacyjnych zagrożeń dla współczesnego człowieka.

1. Osoba ludzka i jej nieporównywalna wartość

Człowiek jest powołany do pełni życia ludzkiego, którego urzeczywistnienie polega na uczestnictwie w życiu samego Boga. To powołanie jest powierzona osobom ludzkim świętą rzeczywistością, a zadaniem człowieka jest odpowiedzialnie jej strzec i doskonalić ją przez miłość oraz dar ofiarowany z siebie Bogu i ludziom. Każdy człowiek, przy pomocy rozumu i łaski, może rozpoznać w prawie naturalnym fundament współżycia między ludźmi, jakim jest świętość życia ludzkiego od chwili poczęcia aż do jego kresu. Obrońcami i rzecznikami tego prawa winni być wierzący w Chrystusa, którym w zbawczym wydarzeniu objawia się bezgraniczna miłość Boga oraz „nieporównywalna wartość każdej osoby”⁶. Kościół natomiast jest powołany do głoszenia tej prawdy.

Głoszenie to jest naglące współcześnie, w czasie, gdy coraz liczniejsze i poważniejsze zagrożenia życia – szczególnie słabego i bezbronnego – budzą lęk. Sobór Watykański II zwraca na to uwagę w słowach: „Wszystko, co godzi w życie [...] wszystko, cokolwiek narusza całość osoby ludzkiej [...] wszystko, co ubliża godności ludzkiej [...] wszystkie te i tym podobne sprawy i praktyki są czymś haniebnym [...] bardziej hańbią tych, którzy się ich dopuszczają, niż tych, którzy doznają krzywdy [...]”⁷. „Zagrożenia mają coraz większy zasięg i nowszą technikę

² Por. szerzej: K. Olbrycht, *Prawda, dobro i piękno w wychowaniu człowieka jako osoby*, Katowice 2000.

³ C z. B a r t n i k, *Personalizm*, Lublin 2000, ss. 157 – 159.

⁴ L. M e d d i, *Educare la fede*, Padova 1994, ss. 5– 14.

⁵ Zob. szerzej: J. V a n d e r V l o e t, *Obraz człowieka jako fundament pedagogiki*, w: red. A. R y n i o, *Pedagogika katolicka*, Stalowa Wola 1999, ss. 37 – 44.

⁶ J a n P a w e ł I I, *Evangelium vitae*, n. 2.

⁷ Zob. szerzej, *Konstytucja Duszpasterska o Kościele „Gaudium et Spes”*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*.

– mają nowy aspekt dotąd nieznan i [...] jeszcze bardziej niegodziwy”⁸. Dochodzi do tego, że prawodawstwo wielu państw nie karze, a nawet usprawiedliwia przestępstwa popełniane przeciw życiu, czego wynikiem jest niepokojący i groźny stan sumień ludzkich, nie dostrzegających już różnic między dobrem a złem.

Encyklika *Evangelium vitae*, stanowczym i jednoznacznym podkreśleniem wartości ludzkiego życia i jego nienaruszalności oraz żarliwym apelem skierowanym w imię Boże do wszystkich i każdego: szanuj, broń, miłuj życie i służ życiu,⁹ jasno wyraża pozycję człowieka w świecie.

2. Osoba i społeczeństwo a powszechne i niezmiennie normy moralne

Odpowiedzią na istniejące zagrożenia i wyrazem troski o dobro człowieka oraz o jego niezbywalne prawa i wartości, są przedkładane i tłumaczone przez Kościół normy moralne. Są one „promieniowaniem odwiecznej Mądrości Bożej, objawionej nam w Chrystusie i służbą człowiekowi, która pomaga mu wzrastać w wolności i dążyć do szczęścia”¹⁰. Postawa Kościoła wobec człowieka i jego moralności, jest wyrazem miłości i wyrozumiałości, a nie ograniczeniem wolności i umniejszaniem jego człowieczeństwa. Tylko w posłuszeństwie uniwersalnym normom człowiek potwierdza swoją jedyność jako osoba oraz posiada możliwość prawdziwego duchowego wzrostu. Dlatego posługa Kościoła w tym względzie skierowana jest ku wszystkim ludziom – zarówno ku jednostce, jak i wspólnocie. Normy moralne to fundament i gwarancja sprawiedliwego oraz pokojowego współżycia ludzi, mających takie same prawa i obowiązki. Według Jana Pawła II, „wobec norm moralnych, które zabraniają popełniania czynów wewnętrznie złych, nie ma dla niego żadnych przywilejów, ani wyjątków”¹¹. Normy te – broniąc nienaruszalnej osobowej godności człowieka – służą zachowaniu społeczności wraz z jej prawidłowym i owocnym rozwojem. Biorąc pod uwagę fakt, iż osoba ludzka jest zasadą, podmiotem i celem wszystkich instytucji społecznych, nasuwa się wniosek, iż elementarne zasady moralne życia społecznego stanowią podstawę określonych wymogów, do których muszą dostosować się władze publiczne oraz obywatele. Jedynie moralność, obowiązująca zawsze i wszędzie, może stanowić etyczny fundament współżycia w kraju i na płaszczyźnie międzynarodowej.

Wynika z tego potrzeba radykalnej odnowy jednostek i społeczeństw. Tylko na fundamencie prawdy Boga Stwórcy i Odkupiciela oraz prawdy człowieka stworzonego i odkupionego, można budować odnowione społeczeństwo oraz przezwyciężyć totalitaryzm, otwierając drogę wiodącą ku autentycznej wolności osoby. Nierozerwalny związek prawdy z wolnością ma doniosłe znaczenie dla życia ludzi na płaszczyźnie społeczno-polityczno-ekonomicznej.

Katechizm Kościoła Katolickiego podkreśla, że – aby szanować godność człowieka – należy praktykować cnotę umiarkowania, sprawiedliwości oraz solidarności.¹² Sprowadzenie człowieka do roli przedmiotu użytkowego czy źródła dochodu – jest grzechem przeciw jego godności i fundamentalnym prawom. W każdej dziedzinie życia osobistego, społecznego i politycznego moralność odgrywa niepowtarzalną, niezastąpioną i doniosłą rolę, służąc jednostce oraz społeczeństwu. Człowiek, by postąpić zgodnie ze swą osobową godnością, winien w każdej sytuacji przestrzegać normy moralnej z pomocą łaski Bożej.

⁸ Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, n. 4

⁹ Tamże, n. 5.

¹⁰ Jan Paweł II, *Veritatis splendor*, n. 95.

¹¹ Tamże, s. 96.

¹² KKK, n. 2407

3. Człowiek wewnętrzny i działanie Ducha Świętego

Razem z łaską Bożą w człowieku wewnętrznym działa Duch Święty, który zaszczenia w nim to, co duchowe i niezniszczalne, co sprawia, że „człowiek staje się wciąż na nowo drogą Kościoła, zaszczenia korzeń nieśmiertelności (podkr. – A.S.) z którego wyrasta życie człowieka w Bogu. W Duchu Świętym spotyka się duch człowieka z Bożym, w Nim otwiera się dla człowieka Bóg Trójjedyny. Człowiek wchodzi w nowe życie i sam staje się mieszkaniem Ducha Świętego – żywą świątynią Boga”¹³.

Wewnętrzne obcowanie z Bogiem sprawia, że w nowy sposób pojmuje on swoje człowieczeństwo. Mówi o tym Sobór Watykański II w słowach: „człowiek (... jest) jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego w godności jego osoby”¹⁴. Natomiast wynikiem działania Ducha Świętego jest to, że człowieczeństwo dojrzewa w życiu osobowym i wspólnotowym. Tak, jak istnieje jedność Osób Bożych, tak też winna być jedność synów Bożych zespolonych w prawdzie i miłości. Działanie to sprawia też, że człowiek coraz lepiej „odnajduje siebie poprzez bezinteresowny dar z siebie”¹⁵. W ten sposób człowiek odkrywa swoje wywyższenie do godności dziecka Bożego oraz własną godność ludzką. Duch Święty sprawia też, że człowiek zdolny jest wyzwalać się od różnorodnych determinizmów, które wtargnęły w sanktuarium sumienia i które utrudniają mu dojrzewanie. Tylko On może pomóc człowiekowi odkryć i urzeczywistnić pełną miarę prawdziwej wolności i godności człowieka. Chrześcijanie – świadkowie prawdziwej godności człowieka – posłuszni Duchowi Świętemu przyczyniają się do „odnowy oblicza ziemi”, potwierdzają bardziej wielkość człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boże.

4. Świat współczesny miejscem życia człowieka odkupionego

Zadaniem Kościoła jest czynić życie człowieka bardziej ludzkim, gdyż człowiek jest pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swego posłannictwa. Jednakże są w nim elementy zwalczające się nawzajem i Kościół winien być świadomy możliwości zagrożeń przeciw godności człowieka, którymi są jego wytwory pracy rąk, umysłu, dążeń woli. Budzi to lęk o to, czy postęp ten uczyni człowieka bardziej godnym, czy też może obróci się przeciw niemu. Kościół o zagrożeniach tych musi mówić głośno, zaznaczając, iż panowanie człowieka nad światem winno dawać pierwszeństwo etyce przed techniką, osobie – przed rzeczą, duchowi – przed materią. Trzeba bardziej «być» niż «mieć», bowiem ofiarą moralnego nieładu jest sam człowiek. Dlatego postęp ekonomiczny winien być planowany i realizowany w perspektywie powszechnego i solidarnego rozwoju poszczególnych ludzi i narodów. Trzeba ustalić poczucie odpowiedzialności moralnej. Kościół zwraca się do wszystkich w imię Boga i człowieka o poszanowanie godności i wolności osoby ludzkiej. Ten głos Kościoła nie pozostaje bez odzewu. Do hasła wolności i godności osoby ludzkiej odwołuje się także wiele organizacji świeckich, które nie bez powodu zwykły określać siebie «humanitarnymi». Już po II wojnie światowej, od momentu powstania Organizacji Narodów Zjednoczonych, dążono do ustalenia obiektywnych i nienaruszalnych praw człowieka, które miałyby stać na straży godności człowieka.

Szczególnie ważnym dla człowieka jest skierowanie myśli ku Chrystusowi – Tajemnicy Odkupienia, z którym zjednoczenie stanowi źródło wewnętrznej mocy zdolnej przemieniać człowieka.

¹³ Tamże.

¹⁴ *Konstytucja Duszpasterska o Kościele „Gaudium et spes”*, n. 24, 25; *J a n P a w e ł II, Dominum et vivificantem*, n. 59.

¹⁵ *J a n P a w e ł II, Dominum et vivificantem*, n. 59

5. Godność człowieka

Szczególnie potrzebnym, w naszym czasie, jak zaznacza Jan Paweł II w encyklice *Dives in Misericordia*, jest miłosierdzie, które nie uwłacza godności człowieka, lecz jest dowartościowaniem, podnoszeniem w górę, wydobywaniem dobra spod wszelkich nawarstwień zła. Bardzo dobrze odzwierciedla istotę miłosierdzia ewangeliczna przypowieść o synu marnotrawnym. Ojciec, przebacząc synowi, „jest wierny swojemu ojcostwu, wierny swojej miłości”¹⁶. Jest świadom, że ocalone zostało dobro człowieczeństwa jego syna. Miłość do syna skazuje Ojca na troskę o godność syna, która jest miarą jego miłości. Miłosierdzie ma wewnętrzny kształt miłości, która zdolna jest do pochylenia się nad ludzką nędzą szczególnie moralną, nad grzechem, a relacja miłosierdzia opiera się na wspólnym przeżyciu tego dobra – na człowieku. Przypowieść ta wyraża prosto i dogłębnie rzeczywistość nawrócenia, najbardziej konkretnego wyrazu miłości i miłosierdzia.

6. Poznanie i umiejscowienie siebie w świecie

Do lepszego zrozumienia godności osoby ludzkiej ważne jest, by człowiek poznał samego siebie. Jedną z dróg poznania jest filozofia formułująca podstawowe pytania ontologiczne i szukająca na nie odpowiedzi. Pytaniom o sens życia i cel istnienia towarzyszyć muszą jednak próby odpowiedzi na pytanie „Jak żyć?” Kościół wysoko ceni dążenie rozumu do osiągnięcia celów czyniących osobowe istnienie coraz bardziej godnym tego miana. Jednakże pozytywne osiągnięcia tej dziedziny nie mogą przesłaniać faktu, iż powołaniem człowieka jest dążenie do prawdy przekraczającej jego samego.

Niektóre trendy nowoczesnej filozofii – zamiast wykorzystywać zdolność człowieka do poznania prawdy – podkreślają jego ograniczenia oraz determinujące go uwarunkowania. Prowadzi to do sceptycyzmu i braku wiary w istnienie prawdy oraz do postawy ogólnego braku zaufania do wielkich zdolności poznawczych człowieka. Dlatego Kościół czuje się zobowiązany świadczyć o prawdzie i przywrócić człowiekowi szczerą ufność w swoje zdolności poznawcze, by – przez rzucenie wyzwania filozofii – umocnił on swą pełną godność.

Kościół widzi także potrzebę znalezienia fundamentu do zbudowania życia osobistego i społecznego, szczególnie wobec ludzi będących na „krawędzi przepaści”, czego przyczyną jest fakt, iż ci, „którzy zostali powołani, aby w różnych formach kultury ukazywać owoce swoich przemyśleń, odwrócili swoje spojrzenie od prawdy, przedkładając doraźny sukces nad trud cierpliwego poszukiwania tego, co naprawdę warto uczynić treścią życia. Dlatego, by godność człowieka nie ucierpiała podczas pogłębiania wiedzy o sobie samym, filozofia winna nieustannie wzywać do szukania prawdy”¹⁷.

Zakończenie

Reasumując, przypomnieć należy, że dokonywana przez Jana Pawła II promocja osoby ludzkiej ukazywana jest z jednej strony w kontekście jego uczestnictwa w zbawczym posłannictwie, a z drugiej – przez pryzmat zagrożeń, jakie niesie ze sobą współczesny świat. Szybki rozwój techniki, informacji, globalizacja i materializm – często przysyłają, a wręcz niwelują wartości wewnętrzne człowieka, niosąc ze sobą wiele zagrożeń i lęków. Wobec takiej sytuacji niezmiernie ważny jest fakt głośnego i częstego mówienia, a co ważniejsze – wdrażanie myśli i zadań mających na celu nie tylko stanie na straży wartości i godności człowieka, ale stawiania ich „na czele” w szeregu najważniejszych spraw współczesnego świata. Dlatego do priorytetowych zadań

¹⁶ Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, n. 6

¹⁷ Jan Paweł II, *Fides et ratio*, n. 6

każdego należącego do Kościoła należy głoszenie „ewangelii życia” – jego nienaruszalności. By to zadanie mogło być zrealizowane, Chrystus ustanowił prawa moralne, nad którymi winien sprawować pieczę, przedkładać i tłumaczyć Kościół. Bardzo ważną prawdą człowieczeństwa każdej osoby ludzkiej jest prawda, że człowiek jest mieszkaniem Ducha Świętego, żywą świątynią Boga, do której w obecnym czasie często wkrada się determinizm, przed którym człowiek nie tylko może, ale i powinien się bronić. Ważne jest, by każdy czuwał nad tym, aby wytwory jego pracy nie odwróciły się przeciw niemu. Pomocą w tym czuwaniu jest zwrócenie myśli ku Chrystusowi – źródłu wewnętrznej mocy człowieka. Moc ta sprawia, iż człowiek broni się przed upadkiem, a nawet gdy upadnie, dzięki niej może i powinien się podnieść. Natomiast dzięki Miłosierdziu Bożemu zostaną mu przebaczone winy i odnowi się jego godność bycia dzieckiem Bożym. A poznanie samego siebie pomoże zrozumieć drugiego człowieka i dostrzec jego niezbywalne prawo do godnego życia.

Ks. Adam Solak